

Do wczoraj, do około godziny 21:20, priorytetem Romy w zimowym mercato było pozyskanie dodatkowego środkowego pomocnika do ewentualnych rotacji z trójką Diawara, Veretout, Cristante. Zdradził to przed meczem Gianluca Petrachi, który potwierdził, że Roma negocjuje transfer młodego gracza do środka pola, który jest podstawowym piłkarzem swojej drużyny.

Około 21:20 ciężkiego urazu w spotkaniu z Juventusem doznał jednak Nicolo Zaniolo, co może zmienić diametralnie plany Romy w styczniowym mercato. Teraz bowiem Petrachi i spółka będą poszukiwać gracza na prawy atak, gdzie nominalnie jest w kadrze jedynie Under (prawonożni Kluivert i Perotti są przystosowani do gry na lewym skrzydle). I tu wszelkie plotki z ostatnich godzin prowadzą do Matteo Politano, znajdującego się na wylocie z Interu. O zainteresowaniu Romy plotkowano już kilka tygodni temu, a ostatnio piłkarz wydawał się być bliski przenosin do Milanu (w wymianie na Kessiego). Do transferu jednak nie doszło i jak podaje Gianluca Di Marzio, Roma przeprowadziła pierwsze kontakty z Interem w sprawie swojego wychowanka, który opuścił Rzym kilka lat temu. Do pokonania Giallorossi mają konkurencję ze strony Milanu, Napoli i Fiorentiny.

Tymczasem portal laroma24.it podaje, że do momentu kontuzji Zaniolo w notesie Petrachiego do środka pola znajdowali się Mangala ze Stuttgartu i Castrovilli z Fiorentiny. Ten pierwszy ma 21 lat, gra w reprezentacji Belgii U21, obdarzony jest siłą fizyczną i ma duży margines na poprawę. Przyciągnął apetyty wielu klubów z wyższych klas rozgrywkowych (gra w 2 Bundeslidze) jak Arsenal i Lyon. Castrovilliego z kolei szerzej przedstawiać nie trzeba. 22-latek nie odczuł skoku z Serie B do A i jest w tym sezonie jednym z niewielu jasnych punktów Fiorentiny, czym zasłużył na powołanie do kadry przez trenera Manciniego. Z kolei dziennik // *Messaggero* podał, że graczem Petrachiego do środka pola jest Mateus Vital z Corinthians. 21-letni Brazylijczyk z portugalskim paszportem jest wyceniany na 10 mln euro. Nie jest nowym nazwiskiem w pogłoskach, gdyż w ostatnim tygodniu sierpnia był zdaniem mediów jedną nogą w Romie.

Autor: abruzzo